



APEL 5 MARCA

## ZBRODNI KATYŃSKA – PAMIĘTAMY. PAMIĘTAJ I TY!



73 lata temu, 5 marca 1940 roku, sowieci zdecydowali o Zbrodni Katyńskiej. Biuro Polityczne Wszechrosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików) – Józef Stalin, Kliment Woroszyłow, Wiaczesław Mołotow, Anastas Mikojan, za akceptacją Michaiła Kalinina i Łazara Kaganowicza – skierowało do realizacji propozycję Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych Ławrentija Berii „rozładowania” trzech obozów specjalnych w Starobielsku, Kozielsku i Ostaszkowie z 14 700 jeńców, oraz więźniów na terenie tzw. Zachodniej Ukrainie i tzw. Zachodniej Białorusi z 11 000 zatrzymanych – obywateli polskich. Jedynym przewinieniem wskazanych oficerów Wojska Polskiego, oficerów i żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza, funkcjonariuszy Policji Państwowej, Policji Śląskiej i innych służb państwowych, służby więziennej, urzędników państwowych, duchownych, inteligencji i właścicieli ziemskich – elit II Rzeczypospolitej – było stwierdzenie, że stanowią "zdeklarowanych i nie rokujących nadziei wrogów władzy sowieckiej" oraz najprawdopodobniej pamięć klęski w 1920 roku.

Wykonanie decyzji zrealizował NKWD [*Narodnyj Komissariat Wnutriennich Dieł* – Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych] rozpoczynając w pierwszych dniach kwietnia 1940 roku od mordów na jeńcach obozów specjalnych – Starobielsk „rozładowano” w Charkowie grzebiąc 3739 zamordowanych jeńców w Piatichatkach p/Charkowem, Kozielsk w Smoleńsku i Lesie Katyńskim – grzebiąc 4410 jeńców w Lesie Katyńskim, Ostaszków w Kalininie (dawnej i dzisiaj Twer) – grzebiąc 6314 jeńców w Miednoje. Osadzonych w więzieniach tzw. Zachodniej Ukrainy najprawdopodobniej mordowano w Kijowie, Chersonie i Charkowie grzebiąc m.in. w Bykowni p/Kijowem, zaś z tzw. Zachodniej Białorusi w Mińsku grzebiąc w podmińskich Kuropatach. Łącznie zamordowano nie mniej niż 21 768 obywateli polskich. Do dzisiaj nie znamy nazwisk ich wszystkich (m.in. „zaginiona” tzw. Lista Białoruska – na jej temat nadal nic nie wiemy).

Działania sowieców dotknęły wówczas również rodziny zamordowanych, które znajdowały się na terenach będących pod władzą ZSRS. W tzw. II deportacji przeprowadzonej 13 kwietnia 1940 roku, zostały wywiezione do Kazachstanu, gdzie wielu z nich nie przeżyło krańcowo trudnych warunków życia, głodu i pracy ponad siły.

Od pierwszych dni komunizmu starali się ukryć zbrodnię. Ścisła tajemnica i dezinformacja stały się jedną z podstawowych sowieckich racji stanu. Niemcy 13 kwietnia 1943 roku poinformowali świat o znalezieniu masowych grobów „zaginionych” polskich oficerów w Katyniu. Tego samego dnia narodziło się kłamstwo Katyńskie. Związek Sowietki, niedawny okupant Polski, a wówczas „sojusznik naszych sojuszników”, starał się wszystkimi możliwymi sposobami obarczyć winą niedawnego współnika w likwidowaniu elit Państwa Polskiego – Niemców. Kolejne dziesięciolecia upłynęły na ukrywaniu prawdy. Wszelkimi środkami, za wszelką cenę. Do dziś. Nie bez przyczyny nawet obecnie Rosja nie chce uznać Zbrodni Katyńskiej za zbrodnię ludobójstwa...

Pamięć o Zbrodni Katyńskiej jednak przetrwała. Mimo prześladowania rodzin, przechowały one w swojej świadomości kto był mordercą ich najbliższych. Prawda o Zbrodni Katyńskiej zaczęła wychodzić na światło dzienne. Dzisiaj mamy nadzieję, że wszyscy o niej wiedzą.

Jednak jest to zbrodnia bez kary. Żaden z morderców nie został pociągnięty do odpowiedzialności. Pełna prawda o Katyniu jest nadal nieznana – cały czas czekamy jeszcze na materiały, które znajdują się w rękach rosyjskich. Nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności również ci, którzy prześladowali rodziny ofiar wymuszając milczenie oraz powtarzali sowieckie kłamstwo o Zbrodni.

O Katyniu i innych zbrodniach sowieckich i komunistycznych na obywatelach Państwa Polskiego, ale również innych ludzi na całym świecie musimy mówić PRAWDĘ i PAMIĘTAĆ. Dlatego My, motocykliści, którzy upamiętniając Zbrodnię Katyńską i inne zbrodnie dokonane na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej rokrocznie jeżdżą do miejsc naznaczonych krwią zamordowanych, **apelujemy – PAMIĘTAJMY i NIEŚMY PAMIĘĆ.** Zadbajmy, by Polska i świat znały PRAWDĘ. Poznawajmy ją i przekazujmy dalej.

W imię słów Ks. Zdzisława Peszkowskiego, kapelana Rodzin Katyńskich, więźnia Kozielska: „Ogarniając modlitwą wszystkie ofiary zbrodni komunistycznych, modlę się o to, ażeby przyszłe pokolenia nie tylko o nich nie zapomniały, lecz także potrafiły w duchu prawdy i pojednania ocenić to straszne ludobójstwo, wyciągając wnioski na przyszłość. Jestem głęboko przekonany, że postawa taka jest warunkiem koniecznym do prawdziwego pokoju w XXI wieku.”

Dołączamy się do tej modlitwy.



Stowarzyszenie Huta Pieniacka



(m.p.) - Warszawa - Katyń - Miednoje - Charków - Bykownia - Kuropaty 5 marca 2013 roku